



Nazywam się
POŻERACZ PAPIERU.

Chętnie zjadam opakowania z papieru, tekturowe kartony, gazety i ulotki,
zeszyty i papiery.



Mówią na mnie
POŻERACZ SZKŁA.

Uwielbiam czyste, szklane butelki po napojach, słoiki i szklane opakowania.
Bardzo nie lubię resztek jedzenia i picia, bo mam po nich rewolucje pudełkowe.



Mówią na mnie **POŻERACZ BIOODPADÓW**,
bo zjadam odpadki z warzyw i owoców, a nawet resztki jedzenia. Jem również
skorupki jaj, zwiędłe kwiaty, a nawet fusy po kawie i herbacie. Jestem
wegetarianinem, a więc nie jadam mięsa ani kości.



Zwą mnie **POŻERACZEM METALI I TWORZYW SZTUCZNYCH**.
Oj tak, tak. Chętnie zjadam puste butelki, najbardziej lubię te zgniecione.
Uwielbiam zakrętki do butelek i słoików, plastikowe opakowania, torebki
i worki foliowe.



POŻERACZ ODPADÓW ZIELONYCH to ja.

Dla mnie liście, skoszona trawa i gałęzie to prawdziwe smakołyki. Jestem niebywale zdrowy, bo zjadam tylko naturalne odpady.



Mnie nazywają **POŻERACZEM ODPADÓW ZMIESZANYCH**.

Jem wszystko, co popadnie, resztki mięsa, kości, zabrudzony papier, zużyte materiały higieniczne, a nawet zabrudzony żwirek dla zwierząt. Bardzo nie lubię, kiedy ktoś wrzuca mi pokarm innych pożeraczy, bo on mi wcale nie smakuje.